

Sygn. akt: II K 830/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Becińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Rybińska

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód Kamili Maszerowskiej- Jachimowicz
po rozpoznaniu dnia 20.10.2016r.

sprawy:

G. D.

córki A. i I. z domu D.

urodzonej (...) w C.

oskarżonej o to, że:

w dniu 20 kwietnia 2016 roku o godz. 10:00-13:00 w T. przy ul. (...), na terenie parkingu niestrzeżonego przy (...) pod pretekstem wykonania wróżby, trzymając portfel w ręku pokrzywdzonej w dłoni, wykorzystwała nieuwagę pokrzywdzonej i z wnętrza jej portfela dokonała zaboru w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 800 zł czym działała na szkodę N. L.

tj. o przestępstwo określone w art. 278 § 1 kk

orzeka:

I. Uznaje oskarżoną G. D. za winną popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, tj. występku z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk po zastosowaniu art. 37 a kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierza oskarżonej karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym, przy czym na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary zalicza oskarżonej zatrzymanie do 27 kwietnia 2016r. do 28 kwietnia 2016r. i przyjmuje, że jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

II. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżoną G. D. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz N. L. kwoty 800 (ośmiuset) złotych;

III. zasądza ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adw. J. L. kwotę 600 (sześciuset) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej w toku postępowania przygotowawczego i przed sądem;

IV. zwalnia oskarżoną od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania, wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 830/16

UZASADNIENIE

N. L. pracuje jako listonosz. W dniu 20 kwietnia 2016 roku po godzinie 10:00 kucąca w swoim samochodzie zaparkowanym przy (...) w T. przy ul. (...) układając na tylnym siedzeniu listy do doręczenia. Siedzenie kierowcy przysunięte było maksymalnie do kierownicy. N. L. kucąca za siedzeniem. Pojazd N. L. jest samochodem trzydrzwiowym. Drzwi od strony kierowcy były otwarte, było ciepło. W pewnym momencie podeszła do niej kobieta, która powiedziała, że jest „biedną C.” i potrzebuje pieniędzy na jedzenie. Wówczas pokrzywdzona ze schowka w samochodzie znajdującego się przy hamulcu ręcznym wyjęła 50 groszy i podała je oskarżonej, na co G. D. okazała swoje niezadowolenie. N. L. sięgnęła więc do portfela znajdującego się w torebce i wyjęła z niego 1,50 zł. Pokrzywdzona miała w nim również 1.480 zł w banknotach papierowych oraz monetę 5 zł. Oskarżona wyjęła jej banknoty z portfela i zaczęła stukać nimi w karty mówiąc, że chce powróżyć N. L.. Gdy pokrzywdzona odmówiła skorzystania z wróżby, żądając zwrotu pieniędzy, oskarżona oddała jej pieniądze i oddaliła się od samochodu. Zanim jednak odeszła, powiedziała do N. L., że ta sobie pewnie pomyśli, że skoro ona jest C. to pewnie ją okradnie. N. L. odłożył portfel do torby, po chwili jednak postanowiła sprawdzić jego zawartość i zauważyła, że w jej portfelu brakuje ośmiu banknotów 100-złotowych.

W dniu 27 kwietnia 2016 roku pokrzywdzona w czasie wykonywania swojej pracy zauważyła G. D. i ujęła ją, po czym wezwała Policję.

(dowód: zeznania N. L., k. 6-8v, k. 12-12v, k. 93-94)

G. D. nie była karana sądownie.

(dowód : informacja dot. karalności, k. 66)

G. D. została oskarżona o to, że w dniu 20 kwietnia 2016 roku o godz. 10:00-13:00 w T. przy ul. (...), na terenie parkingu niestrzeżonego przy (...) pod pretekstem wykonania wróżby, trzymając portfel w ręku pokrzywdzonej w dłoni, wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonej i z wnętrza jej portfela dokonała zaboru w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 800 zł czym działała na szkodę N. L., tj. o przestępstwo określone w art. 278 § 1 kk.

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i w swoich wyjaśnieniach (k. 26-29) odniosła się jedynie do dnia w którym została zatrzymana przez podejrzaną. G. D. w sposób jednoznaczny określiła, że N. L. musiała ją z kimś pomylić i nigdy nie miała z nią styczności, bowiem tydzień wcześniej w ogóle nie była w T..

Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonej nie zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności, bowiem są one sprzeczne z wersją prezentowaną przez pokrzywdzoną. N. L. rozpoznała oskarżoną po fryzurze kolorze włosów i ogólnym wyglądzie, a nie ubraniu. Gdy N. L. wezwała na miejsce Policję oskarżona dobrowolnie zaczęła na przyjazd funkcjonariuszy, zaprzeczyła jednak, iż dokonała kradzieży. W ocenie Sadu w kontekście wiarygodnej i spójnej wersji zaprezentowanej przez pokrzywdzoną powyższe wyjaśnienia należy uznać za linię obrony oskarżonej.

Zeznania pokrzywdzonej **N. L.** (k. 6-8v, k. 12-12v, k. 93-94) stanowią podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Sąd uznał je za wiarygodne w pełni, gdyż nie ma podstaw, aby pokrzywdzona twierdziła, iż obca jej osoba, jaką jest oskarżona, dokonała kradzieży na jej szkodę. Mimo, że N. L. w dniu kiedy oskarżona dokonała zaboru pieniędzy z jej portfela nie zgłosiła powyższego faktu na Policji, potrafiła w racjonalny sposób wyjaśnić, iż początkowo na własną rękę szukała rozwiązania w jaki sposób powyższe środki odzyskać i być może nie chciała przyznać się do tego, iż wykazała się znaczną łatwowiernością. Dopiero kiedy tydzień później zauważyła na ulicy G. D. potrafiła bez wątplenia rozpoznać, iż to właśnie oskarżona ukradła jej pieniądze. Pokrzywdzona podkreśliła, iż ma pamięć do twarzy, a nadto potrafiła przytoczyć w co była ubrana oskarżona. Pokrzywdzona w sposób szczegółowy opisała przebieg zdarzeń oraz dokładnie podała sumę pieniędzy, którą przy sobie posiadała. Nie ma podstaw, aby uznać, iż prezentowana przez nią wersja została zmyślona. Podkreślić w tym miejscu należy, że zeznania pokrzywdzonej cechował wysoki obiektywizm, pokrzywdzona zrelacjonowała to co pamiętała, nie starała się uzupełniać niepamięci zeznaniami na niekorzyść oskarżonej. Pokrzywdzona podkreślała, że oskarżona nie zabrała jej portfela, tylko wyjęła z niego pieniądze po czym je z powrotem do portfela włożyła. Pokrzywdzona podkreślała także, iż nie zauważyła momentu kradzieży.

Przyznała natomiast, że wykazała się łatwowiernością. Podkreślić należy, że pokrzywdzona nie miała żadnego interesu w tym aby zeznawać nieprawdę. Nie można uznać, że interesem takim byłaby chęć odzyskania skradzionych pieniędzy, skoro pokrzywdzona nawet nie złożyła wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach wskazywała na to, że pokrzywdzona pomyliła się, bo C. są do siebie podobne. Owszem, czasami są do siebie podobne, jednak bezpośredni kontakt na Sali rozpraw z oskarżoną uwiarygodnił zeznania pokrzywdzonej albowiem oskarżona nie ma typowych cech kobiet mniejszości etnicznej (...). Oskarżona miała bladą cerę, włosy zaś pofarbowane na bordowy kolor, charakterystycznie upięte. Pokrzywdzona była w 100 procentach pewna, że to oskarżona ją okradła. Wskazać także warto, że pokrzywdzona miała sporo czasu aby dobrze przyjrzeć się oskarżonej, podczas gdy ta najpierw prosiła o pieniądze na jedzenie, potem o jeszcze większą sumę, a następnie wyjęła pieniądze z portfela, stukając nimi o karty i je oddała. Nie dziwi zatem fakt, że pokrzywdzona dobrze zapamiętała oskarżoną.

Sporządzona w niniejszej sprawie **opinia sądowo-psychiatryczna** (k. 51-54) wydana przez dwóch lekarzy psychiatrów pozwoliła ustalić, iż w czasie popełnienia zarzucanego G. D. czynu miała ona zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem. Z kolei w **opinii psychologicznej** (k. 55-56) stwierdzono, iż inteligencja ogólna oskarżonej mieści się prawdopodobnie na poziomie pogranicza upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego i dolnej normy oraz określono, że zna ona normy społeczne.

Sąd w pełni podziela wnioski obu opinii, gdyż są one całkowicie klarowne i znajdują one podstawę w danych z przebiegu jednorazowego badania lekarskiego. Należy podkreślić, iż obie opinie zostały wydane przez biegłych o uznanych kwalifikacjach oraz w sposób wyczerpujący odnoszą się okoliczności na które zostały powołane i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd dał wiarę wszelkim innym przeprowadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, w szczególności w postaci protokołów, notatek urzędowych, a także danych o karalności. Dokumenty te zostały pozyskane, sporządzone i przeprowadzone zgodnie z wymogami procedury karnej, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich rzetelności ani prawdziwości. Również Sąd nie miał podstaw aby podważyć ich wiarygodność.

Kończąc rozważania na temat oceny materiału dowodowego wskazać należy, że powoływanie się przez obronę na zasadę in dubio pro reo było chybione. Jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku zastosowanie ma reguła wyrażona w art. 7 k.p.k. - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art. 5 § 2 k.p.k. jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 278 § 1 kk odpowiedzialności karnej podlega ten kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Kradzież jest przestępstwem umyślnym o charakterze kierunkowym, którego można dopuścić się jedynie w zamiarze bezpośrednim - w celu przywłaszczenia (animus rem sibi habendi). Cel przywłaszczenia oznacza zamiar postąpienia z przedmiotem zaboru tak, jakby się było jego właścicielem.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż oskarżona G. D. nawiązując kontakt z pokrzywdzoną pod pretekstem wykonania jej wróżby wykorzystała nieuwagę pokrzywdzonej i wyjęła z jej portfela zwitek pieniędzy w kwocie 1.480 zł z którego zabrała 800 zł, a pozostałą kwotę zwróciła pokrzywdzonej. W ten sposób N. L. nie zauważyła od razu, iż brakuje jej części pieniędzy. Działania oskarżonej bezsprzecznie były od początku ukierunkowane na zabór pokrzywdzonej pieniędzy, bowiem gdy N. L. przekazała jej monetę, którą znalazła w schowku samochodowym, G. D. poprosiła ją o większą sumę. Wówczas pokrzywdzona wyciągnęła z torebki portfel w którym

znajdowały się zwinięte banknoty, które zauważyła oskarżona. Należy zaznaczyć, iż po dokonaniu kradzieży oskarżona natychmiast oddaliła się z miejsca zdarzenia.

Przestępstwo kradzieży jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż zasadne jest skorzystanie z art. 37a kk, który pozwala na orzeczenie grzywny lub kary ograniczenia wolności o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1,2 lub 4 za przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat. Przepis ten zawiera dyrektywę priorytetu kar wolnościowych.

Uznając oskarżoną G. D. za winną popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, Sąd na podstawie art. 278 § 1 kk po zastosowaniu art. 37 a kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył oskarżonej karę 3 miesięcy ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd orzekł wobec oskarżonej karę ograniczenia wolności mając na uwadze przede wszystkim stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu zabronionego oraz stopień winy oskarżonej, na co miały wpływ okoliczności w postaci motywacji i sposobu zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar skutków przestępstwa oraz zachowanie się pokrzywdzonej.

W ocenie Sądu kara ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne pozwoli oskarżonej na podjęcie refleksji nad popełnionym przez nią czynem. Ponadto Sąd zdecydował się na ograniczenie elementu represyjności sankcji karnej i zdecydował o wymierzeniu kary o charakterze wolnościowym z uwagi na fakt, iż oskarżona była uprzednio niekarana, dlatego też niezasadne byłoby orzekanie wobec niej kary pozbawienia wolności w formie bezwzględnej.

Okolicznością obciążającą był sposób działania oskarżonej, bezczelność działania, oskarżona okradła osobę, która chciała jej pomóc. Ewidentnie nie działała pod wpływem impulsu, lecz jej działanie było zaplanowane i przeprowadzone z premedytacją. Oskarżona wykorzystała naiwność pokrzywdzonej i jej dobre serce. Podkreślić należy, że działanie oskarżonej pociąga za sobą negatywne skutki w postaci utrwalania stereotypów dotyczących osób stanowiących tę mniejszość etniczną.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd zobowiązał oskarżoną G. D. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 800 zł stanowiącej równowartość sumy, którą utraciła w wyniku kradzieży.

Sąd biorąc pod uwagę fakt, iż oskarżona korzystała w niniejszej sprawie z pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem, zasądził na podstawie § 4 ust. 1-3, §17 ust. 1 pkt 1 i ust 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015. 1801) kwotę 600 zł powiększoną o stawkę VAT na rzecz adw. J. L.. Rozporządzenie określa wysokość stawek maksymalnych- w niniejszej sprawie za etap postępowania przygotowawczego maksymalna kwota kosztów nieopłaconej pomocy prawnej została określona na 360 złotych, zaś za postępowanie przez sądem 840. Jednocześnie z § 4 ust. 1 wynika, iż opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej biorąc pod uwagę stopień zawłości sprawy, nakładu pracy adwokata, wkładu adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, czasu poświęconego na przygotowanie do sprawy, liczby stawieniectw w sądzie, obszerność materiału dowodowego. Wskazać należy, że niniejsza sprawa nie była obszerna, przesłuchany został jeden świadek i oskarżona, obył się jedne termin rozprawy. W tej sytuacji sąd uznał, że minimalna stawka wynagrodzenia jest odpowiednia.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 Nr 49 poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżoną od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania. Oskarżona utrzymuje się obecnie jedynie z zasiłku, w związku z tym nie jest w stanie uiścić kosztów procesu.